

Sygn. akt I C 1879/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział I Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Żywicki

Protokolant: sekr. sądowy Małgorzata Karwacka

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016r. w Olsztynie,

na rozprawie,

sprawy z powództwa H. P.,

przeciwko R. K.,

o zapłatę,

I zasądza od pozwanego R. K. na rzecz powoda H. P. kwotę 21.180,50 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sto osiemdziesiąt złotych 50/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;

II w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III rozstrzyga zasadę ponoszenia przez strony kosztów procesu, w tym nieuiszczonych kosztów procesu orzekając, że powód ponosi je w 15,67% a pozwany w 84,33%, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

/-/ SSR Piotr Żywicki

Sygn. akt I C 1879/14

UZASADNIENIE

Powód H. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego R. K. kwoty 25.116,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w maju 2013 r. pozwany zlecił mu wykonanie ogrodzenia oraz bramy przesuwnej z furtką. Strony doszły do porozumienia w zakresie ramki ogrodzenia oraz ceny na poziomie 450 zł z 1 mb ogrodzenia, bramy przesuwnej na kwotę 3.200 zł oraz furtki za 1.500 zł. Łączny koszt dzieła ustalono na 28.550 zł netto plus VAT tj. 35.116,50 zł brutto. W dniu 24 maja 2013 r. powód zakupił materiały niezbędne do wykonania bramy, furtki oraz pręseł ogrodzeniowych. Ostatecznie do pełnej realizacji i zapłaty doszło jednak wyłącznie w zakresie bramy. We wrześniu 2013 r. pozwany nakazał powodowi przerwanie prac, wskazując na zmianę koncepcji ogrodzenia. Niniejszym pozwem powód dochodził umówionego wynagrodzenia pomniejszonego o kwotę 10.000 zł, którą zaoszczędził na skutek częściowej realizacji dzieła oraz braku jego montażu. (k. 2-5)

Pozwany R. K., w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że zawarł z powodem umowę na wykonanie bramy, która to umowa została wykonana należycie i rozliczona. Zaprzeczył jednak by łączyła go z powodem umowa na wykonanie ogrodzenia i furtki. Podał, że strony prowadziły rozmowy dotyczące tych elementów, jednak nie doszły do porozumienia co do warunków umowy. Powód nie określił jaki byłby ostateczny koszt wykonania ogrodzenia, a pozwany nigdy nie zaakceptował wzoru ogrodzenia. Na decyzję pozwanego miała wpływ również okoliczność, iż kotwy na których zamontowane miało być ogrodzenie zostały osadzone nieprawidłowo. Zaprzeczył by to on, lub upoważniony przez niego kierownik budowy, zlecił wykonawcy słupków ogrodzeniowych mocowanie kotw. Podał, że to powód zlecił wykonanie tych prac. Z uwagi na błędne osadzenie kotw powód oświadczył, że będzie musiał zwiększyć wynagrodzenie o 5.000 zł. Pozwany nie zgodził się na zawarcie umowy z powodem. Pozwany podniósł, że powód nie wykazał, że był gotów do wykonania dzieła, nie wskazał ile rzekomo materiałów zakupił i za jaką cenę (k. 25-29).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Pozwany jako inwestor prowadził prace budowlane na swojej nieruchomości w miejscowości G.. Kierownikiem budowy był K. P., który miał umocowanie do podejmowania szeregu decyzji związanych z prowadzonym procesem budowlanym, w szczególności decydował o sprawach technicznych związanych z budową.

(bezsporne, por. zeznania świadka Z. H. – k. 71-72, dowód z zeznań powoda H. P. – k. 82-84, dowód z zeznań pozwanego R. K. – k. 84-85)

Wiosną 2013r. powód wraz z pozwanym zawarł ustną umowę na wykonanie ogrodzenia oraz bramy przesuwnej i furtki. Pozwany zaakceptował prototyp ramki ogrodzenia przygotowanej przez powoda. Strony ustaliły wynagrodzenie powoda w wysokości 450 zł netto za mb ogrodzenia, 3.200 zł netto za bramę oraz 1.500 zł netto za furtkę.

(dowód: faktura Vat nr (...) – k. 6, zeznania świadka M. T. – k. 72, dowód z zeznań powoda H. P. – k. 82-84, dowód z zeznań pozwanego R. K. – k. 84-85 (poza okolicznością akceptacji wzoru przęsła).

W pierwszej kolejności powód wykonał bramę przesuwną. Umowa w tej części została wykonana i rozliczona.

(bezsporne)

Przęsła ogrodzenia miały być zamocowane na uprzednio przygotowanych przez powoda kotwach. Kotwy zaś powinny zostać wmurowane w trakcie stawiania słupków ogrodzenia (co nie było przedmiotem zawartej przez strony umowy, które miał wykonać pracownik pozwanego - Z. H.. W trakcie spotkania powoda z kierownikiem budowy oraz Z. H. uzgodniono, że powód dostarczy przygotowane kotwy, które następnie Z. H. będzie mocował w trakcie murowania słupków. Po zamocowaniu kotew powód dokonał ostatecznych pomiarów w celu wykonania każdego z przęsł. Wówczas okazało się, że kotwy osadzone zostały wadliwie. Na kolejnym spotkaniu kierownik budowy w imieniu pozwanego uzgodnił z powodem, że rozwiązaniem wadliwego zamocowania kotew będzie zastosowanie grubszych profili w przęsłach. Koszt zwiększenia grubości profili miał zwiększyć wynagrodzenie powoda o dalsze 500 zł (pięćset złotych). Kotwy wytrzymałyby dodatkowe obciążenie przęsła ogrodzenia.

(dowód z zeznań powoda H. P. – k. 82-84, zeznania świadka K. P. k. 70v-71; opinia biegłego sadowego z zakresu budownictwa J. B. – k. 98-114, opinia uzupełniająca – k. 144-147)

Celem przykrycia krzywizn wynikających z nieprawidłowego osadzenia kotw, podczas spotkania z kierownikiem budowy pozwanego - K. P., powód zaproponował zwiększenie profili ogrodzenia na większe, co pozwalało na ukrycie krzywizn. Kierownik budowy przystał wówczas na propozycję powoda. Zmiana profili skutkować miała podwyższeniem wynagrodzenia o 500 zł.

(dowód: zeznania świadka K. P. – k. 70v-71, zeznania świadka Z. H. – k. 71-72, dowód z zeznań powoda H. P. – k. 82-84)

W międzyczasie pozwany zmienił koncepcję co do wyglądu ogrodzenia i zdecydował, że będzie ono wykonane z drewna, co miało bardziej pasować do charakteru nieruchomości. W tym czasie przesła ogrodzenia nie były jeszcze wykonane. Pozwany poinformował o swojej decyzji powoda i domagał się zaprzestania dalszych prac związanych z wykonaniem umówionego dzieła. Jednocześnie zaproponował mu kwotę 1.000 zł z tytułu dotychczas poniesionych kosztów.

(dowód: dowód z zeznań powoda H. P. – k. 82-84; oraz częściowo z zeznań pozwanego R. K. k. 84-85)

Ostatecznie na wadliwie zamontowanych kotwach, pozwany zainstalował drewniane przesła ogrodzenia.

(okoliczności niesporne)

Pismem z dnia 26 maja 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty wynagrodzenia za wykonane dzieło, w terminie 5 dni. W odpowiedzi, pismem z dnia 13 czerwca 2014r., pozwany oświadczył, że nie ma zadłużeń wobec powoda.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 13, pismo pozwanego – k. 14)

Całkowita długość planowanego ogrodzenia wynosiła 53 m. Z zakupionego przez powoda a dotychczas niewykorzystanego materiału, tj. prętów kwadratowych i profili zamkniętych można było wykonać odpowiednio 21,05 - 21,38 m ogrodzenia. Materiały te mogą być wykorzystane ponownie, zaś ich wartość wynosi: dla prętów kwadratowych 1.572,20 zł brutto i dla profili zamkniętych 937,38 zł brutto. Wykonana już furtka i fragment jednego przesła nie nadają się do powtórnego wykorzystania.

(dowód: zeznania świadka M. T. – k. 72, faktury – k. 60-63, opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa J. B. – k. 98-114, opinia uzupełniająca – k. 144-147)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w części.

Podstawę ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd w niniejszej sprawie stanowiły dokumenty przedłożone przez strony, których prawdziwość i wiarygodność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości.

Za wiarygodne i logiczne uznano również zeznania przesłuchanych świadków oraz stron postępowania, w części w jakiej były one spójne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W celu zasięgnięcia wiadomości specjalnych Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa J. B.. Opinia biegłego była kwestionowana, biegły jednak odniósł się do podnoszonych zastrzeżeń wyjaśniając wysuwane zarzuty, po czym strony dodatkowych zastrzeżeń do opinii nie zgłosiły. Ostatecznie Sąd uznał opinię za prawidłową, logiczną i należycie uzasadnioną, w związku z czym podzielił w całości wnioski w niej zawarte.

Ocenę zasadności powództwa, a w konsekwencji ewentualnych rozważań dotyczących wysokości roszczenia powoda należy poprzedzić ustaleniem podstawy prawnej niniejszego rozstrzygnięcia.

Wskazać trzeba, że strony nigdy nie zawarły pisemnej umowy o wykonanie i montaż ogrodzenia, niemniej w ocenie Sądu, charakter czynności niezbędnych do wywiązania się z jej założeń przesądza o ostatecznym uznaniu stosunku między stronami za umowę o dzieło.

W myśl art. 627 k.c., przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W sprawie niniejszej spór między stronami dotyczył ustalenia zasadności roszczenia powoda. Roszczenie to dotyczyło wynagrodzenia z tytułu zawartej umowy o dzieło, które ostatecznie nie zostało wykonane pomimo gotowości powoda, na skutek przeszkody jakiej doznał z przyczyn dotyczących zamawiającego. W takiej

sytuacji w świetle art. 639 kc zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia, jednakże może on odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła.

Nie zasługują na podzielenie zawarte w pozwie twierdzenia pozwanego, jakoby nie zgodził się on na zawarcie umowy z powodem oraz że powód nie wykazał gotowości do wykonania dzieła. Z przesłuchania pozwanego w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że strony uzgodniły wszystkie istotne elementy umowy, zaś odmowa dalszej współpracy z powodem – której pretekstem było zasygnalizowanie przez powoda zwiększonych kosztów realizacji umowy - wynikała de facto ze zmiany koncepcji wyglądu ogrodzenia. Nie bez znaczenia jest bowiem fakt, że pomimo wadliwego wykonania kotew wytrzymałyby one zwiększony ciężar ogrodzenia. Co więcej, pozwany dalej kotwy te wykorzystuje, albowiem na nich właśnie umocowano obecne drewniane ogrodzenie.

W sprawie pozwany podnosił, że przyczyną zmiany koncepcji ogrodzenia był wadliwy montaż kotew zlecony przez powoda. Wskazać trzeba, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwolił na ostateczne ustalenie, kto zlecił Z. H. montaż kotew, które jak się okazało później zamontowane zostały w sposób nieprawidłowy. Za zgodne z zasadami doświadczenia życiowego Sąd uznał stanowisko powoda, wedle którego producent ogrodzeń metalowych nie zajmuje się wmurowywaniem kotew. Logicznie uzasadnionym wydaje się, że zlecenie montażu kotew wydaje inwestor, a w niniejszej sprawie kierownik budowy, który zastępował pozwanego w czasie jego częstych nieobecności. Wydaje się również, że musiał on uzgadniać kto będzie montował kotwy, bowiem trudno uznać, że bez zgody właściciela ktoś wchodzi na jego nieruchomość i samowolnie dokonuje jakichkolwiek prac.

Niezależnie od powyższego zważyć należy, że nawet jeśli przyjąć, że wadliwy montaż kotew został wykonany z winy powoda, tj. na jego zlecenie przez Z. H., to ustalone okoliczności faktyczne wskazują, że powód – po ujawnieniu wadliwości zamontowania kotew został wezwany do zmiany sposobu wykonywania dzieła, a następnie uzgodnił z pozwanym (a świsleją działającym w jego imieniu kierownikiem budowy) nowy sposób wykonania dzieła (art. 636 § 1 k.c.). Wobec zeznań przesłuchanych stron i świadków, w tym przede wszystkim reprezentującego pozwanego na budowie kierownika budowy K. P., nie budzi wątpliwości Sądu okoliczność, że po ujawnieniu wady powód spotkał się z kierownikiem budowy i wspólnie ustalili oni zmianę profili na grubsze.

Twierdzenia pozwanego jakoby zwiększenie profili ogrodzenia wiązałyby się z dodatkowym kosztem w wysokości 5.000 zł nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. W tym zakresie za wiarygodne należało uznać zeznania powoda, który koszt ten wycenił na kwotę 500 zł. Wiarygodność tę potwierdza faktura dotycząca zakupu profili wystarczających na wykonania 21 m ogrodzenia. Skoro koszt materiału tj. 2509,58 zł wystarczał na blisko 40% ogrodzenia (a tym samym koszt materiału na 53 m ogrodzenia wynosiłby odpowiednio około 6272 zł) to nie sposób uznać, by zwiększenie grubości profili przesła skutkowało by zwieszeniem kosztów o 5.000 zł (tj. o 80% kosztów materiału).

Podawana przez powoda kwota 500 zł jest sumą znikomą w stosunku do całego zamówienia. Co więcej hipotetyczne domaganie się przez powoda w przyszłości zwiększenia wynagrodzenia o kwotę 5.00 zł było okolicznością zupełnie niezależną od ciężącego na powodzie obowiązku zapłaty wynagrodzenia zgodnie ustalonego wcześniej. O ile strony nie doszłyby do porozumienia to przyszedłby spór dotyczyłby jedynie ewentualnych roszczeń powoda o zapłatę tej dodatkowej kwoty. Jak zresztą wynika z uzasadnienia pozwu, powód nie uwzględnił podwyższenia swojego wynagrodzenia o tę kwotę.

Uwzględniając przytoczone okoliczności uznać należy, że faktycznym powodem dla zerwania współpracy z powodem była zmiana koncepcji ogrodzenia pozwanego, z metalowego na drewniane. Pozwany wykorzystując fakt wadliwego montażu kotew zlecił powodowi przerwanie prac nad wykonywanym dziełem. W tym stanie rzeczy, z uwagi na treść art. 639 k.c., powodowi nadal należne jest wynagrodzenie, przy czym może być ono pomniejszone o oszczędności jakich powód dokonał z uwagi na nie wykonanie dzieła. Uznać trzeba, że powód był gotowy do wykonania dzieła zamówił bowiem materiał na część ogrodzenia i dokonał jego wstępnej obróbki. Brak materiału na całość zamówienia, nie można poczytywać za brak gotowości. Powód w każdej chwili mógł domówić brakujący materiał i dzieło skończyć, pozwany zaś okoliczności przeciwnej nie wykazał.

Nie można uznać również, że pozwany w jakikolwiek sposób odstąpił od umowy zawartej z pozwanym, ponieważ możliwe by to było wyłącznie za jednoczesną zapłatą wynagrodzenia (zob. art. 644 k.c.), co w niniejszej sprawie bezspornie nie nastąpiło.

Wobec poczynionych rozważań, uznać trzeba że, mimo nie wykonania dzieła powodowi należne jest wynagrodzenie, pomniejszone o oszczędności z tytułu jego niewykonania, zgodnie z dyspozycją art. 639 k.c.

Z treści pozwu wynika, że powód zaproponował pomniejszenie swojego wynagrodzenia o kwotę 10.000 zł. Dowód na okoliczność, że powód zaoszczędził więcej niż wyżej wymieniona kwota spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 kc).

Niewątpliwie powód mógł wartość materiałów których nie zakupił oraz wartość materiałów które zakupił lecz nie wykorzystał przy czym dotyczy to tylko tych materiałów które można wykorzystać ponownie. Z kolei odliczeniu nie mogły podlegać furtka oraz jedno przesło, które jak wskazał biegły nie nadawały się do ponownego wykorzystania. Odliczeniu nie mogły podlegać także koszt wykonania kotew, które już wmurowano w słupki ogrodzeniowe pozwanego.

Pozwany mimo ciążącego na nim obowiązku nie wykazał ile ewentualnego czasu zaoszczędził powód na skutek nie wykonania jego dzieła. Z zeznań powoda wynika, że w tym czasie nie miał innych zamówień.

Powołany w sprawie biegły obliczył, że z zakupionego przez powoda materiału część może być wykorzystana ponownie. Wartość tego niewykorzystanego materiału biegły ustalił dla prętów kwadratowych na 1.572,20 zł brutto i dla profili zamkniętych na 937,38 zł brutto. Suma powyższych kwot tj. 2.509,58 zł, stanowi oszczędności powoda i należy ją odliczyć od kwoty należnego wynagrodzenia. Podobnie należy potraktować wartość dotychczas niezakupionego materiału na pozostałe 32 metry ogrodzenia. Umowa między stronami obejmowała w sumie blisko 53 metry ogrodzenia, jak ustalił biegły, z zakupionych materiałów powód mógł wykonać pełne 21 metrów ogrodzenia, nie dokonał zatem zakupu na pozostałe 32 metry. Uwzględniając fakt, że na materiał na 21 metrów ogrodzenia powód wydatkował 2.509,58 zł, przyjęć trzeba że za materiał na kolejne 32 metry musiałby wydać 3.824,12 zł (2.509,58 zł/21mb x 32mb). W konsekwencji, za wykazane uznać należy, że powód w sumie zaoszczędził 6.333,70 zł.

Skoro zatem powód samodzielnie obniżył wysokość swojego wynagrodzenia o kwotę 10.000 zł, pozwany zaś nie wykazał by oszczędności powoda były w istocie większe, wysokość przyjętej przez powoda oszczędności należało uzasadnioną. O także też sumę należało obniżyć wysokość wynagrodzenia należnego powodowi.

Ponieważ za 1 metr ogrodzenia strony ustaliły cenę 450 zł netto, to przy uwzględnieniu długość ogrodzenia (53 metry) oraz dodatkowo kosztu wykonanej już furtki (1.500 zł netto), za wykonanie dzieła (poza bramą, która została w całości rozliczona) pozwany uiszczyć powinien na rzecz powoda wynagrodzenie w wysokości 25.350 zł netto tj. **31.180,50 zł brutto**. Lektura uzasadnienia pozwu zdaje się wskazywać, że określając należne mu od pozwanego wynagrodzenie powód omyłkowo nie uwzględnił faktu, że wynagrodzenie za wykonanie bramy przesuwnej zostało już między stronami rozliczone (bezsporne).

Po uwzględnieniu obniżki z tytułu oszczędności, roszczenie powoda było uzasadnione do kwoty **21.180,50 zł** i taką też sumę zasądono na jego rzecz w punkcie I wyroku. Od zasądzonej sumy powodowi, w myśl art. 481 k.c., należne były odsetki ustawowe, przy czym dopiero od dnia 19 czerwca 2014 r. Wskazać trzeba, że pierwsze wezwanie do zapłaty z tytułu zapłaty wynagrodzenia dotarło do pozwanego 13 czerwca 2014 r., uwzględniając zatem zakreślony przez powoda 5-dniowy termin do spełnienia świadczenia, odsetki zasądzić należało po upływie tego terminu tj. 19 czerwca 2014 r.

Powództwo w pozostałym zakresie, jako niezasadne oddalono (pkt II wyroku)

W punkcie III wyroku, Sąd rozstrzygnął zasadę ponoszenia przez strony kosztów procesu, w myśl zasady wyrażonej w art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., obciążając nimi powoda w 15,67 % i pozwanego w 84,33 %, stosownie do ich przegranych w sprawie.

SSR Piotr Żywicki